

WIELKI STRĄK METALOWCÓW W POLSCE

Łotewski minister spraw zagranicznych, Mejerowicz, zabity

Skutkiem upadku automobilu w row przydrożny

RYGA, (Łotwa), 24 sierpnia. — Łotewski minister spraw zagranicznych, Mejerowicz, został zabity w katastrofie automobilowej. Minister znajdował się wraz ze swą rodziną na przejażdżce w pobliżu Rygi, gdy automobil jego pośliznął się na mokrej, po deszczu, drodze i spadł do głębokiego rowu przydrożnego. Minister Mejerowicz, doznał ciężkich obrażeń, na ciele ciele i naruszenia stawu pasierowego, skutkiem czego zmarł w kilka godzin później. Minister Mejerowicz przed niedawnym czasem powrócił z podróży do stolic europejskich, Londynu, gdzie załatwił sprawę długów łotewskich i Warszawy, gdzie odbył poufną konferencję w sprawie pojednania Polski i Litwy w interesie wspólnych korzyści dla obydwóch państw.

AMERYKANIE DORADZAJĄ ZASTOSOWANIE PLANU DAWESA WZGLĘDEM CHIN

Sytuacja w Chinach jest poważna i potrzebuje środków ratunkowych

WASHINGTON, 24 sierpnia. — Kongresman Standon Zjednoczonych z Kalifornii, Linbecker, który zwiedza Daleki Wschód i Chiny, w wiadomościach do departamentu stanu, donosi, iż sytuacja w Chinach jest niezwykle poważna, i bardziej niebezpieczna, aniżeli mogłoby się zdawać na pierwszy rzut oka. Żądanie szwinstwa chińskiego, domagających się o balenia francuskiej, zamieszkałych w Chinach, jest tylko za pomocą coraz bardziej agresywnego stanowiska jakie planują szwinstwa względem tego, co jest europejskie. Jedynymi cudzoziemcami nie wywołującymi od razu obrażenia, to każdego państwa chińskiego są Amerykanie. Kongresman Linbecker po bliższym zbadaniu politycznej i gospodarczej sytuacji chińskiej przyszłoby do przekonania, iż groźba Chinom katastrofę polityczną i gospodarczą dąży do usunięcia jedynie przez zastosowanie planu Dawesa, który umożliwi Chinom publiczną kontrolę wykonywania zobowiązań względem państw, narzuconych im przez te państwa w chwili słabości Chin.

W domu krawca byłego cara odkryto wielkie skarby

LENINGRAD, 24 sierpnia. — W domu zamieszkałym pierwotnie przez nadwornego krawca, cara rosyjskiego Mikołaja II, na zwanym Łuwal, który obecnie prowadzi interes bankowy w Paryżu, znaleziono w tajnej skrytce, umieszczonej w ścianie domu, wielką ilość przedmiotów złotych i srebrnych, wyszardanych złotem kamieniami i diamentami. W jednej ze znalezionych szkatulek znaleziono 47 złotych przedmiotów niezwykle kosztowne wykonanych i kilkanaście pięknych niebieskich diamentów, ważących do 388 karatów. Obok subtelnych klejnotów w skrytce znaleziono także wielką ilość pończotek papierosów, pudełek od tabaki do zapijania, piścionków i spidek do krawców. Obecni mieszkańcy domu nie mieli najmniejszego pojęcia o skarbie, spoczywającym w tajemniczym schowku od chwili wybuchu rewolucji. Odkryto go dopiero, gdy przystąpiono do mającej przerobki ściany, w którym właśnie ów schowek był umieszczony.

Bolszewicy oburzają się na Polskę za trącenie swych szpiegów

Skazają komunistycznych przedstawicieli się za patryotów polskich — Hibner powołuje się na swego ojca powstańca z 1863 roku.

MOSKWA, 24 sierpnia. — Rząd bolszewicki oburza się na Polskę za strącenie swych szpiegów: Hibnera, Knielewskiego i Rutkowskiego, skazanych przez doraźny sąd polski na śmierć i powieszanie w poniedziałek rano na stokach cytadeli. Z drugiej strony wiadomości otrzymane z Moskwy donoszą, iż sąd polski pozwolił oskarżonym przed wydanem wyroku zabrać głos w swej obronie. Oskarżony Hibner wygłosił ku swej obronie przemówienie, w którym się przedstawiał za patryotę polskiego z ojca i dziada. Dziadek Hibnera brał udział w powstaniu 1830 roku, a ojciec w powstaniu 1863 roku, on sam zaś brał czynny udział w rewolucji w 1905 roku. „Komunistą zostałem, gdy miałem lat 12, mój w oblicu sądu, oskarżony. Moja rodzina zawsze walczyła o wolność Polski”. „Obecne położenie w Polsce jest gorsze, aniżeli za panowa-

Francja pragnie zastosowania względem siebie planu Dawesa

Dla stwierdzenia swojej zdolności gospodarczo-finansowej — Czy będzie w możności spłacać swe długi wojenne należne Stanom Zjednoczonym i Anglii

Ukraina sowiecka zaprowadza sądy narodowościowe

CHARKOW, Ukraina, 24 sierpnia. — Wykonawczy komitet ukraiński partii bolszewickiej postanowił otworzyć 44 specjalnych sądów okręgowych, 6 polickich, 30 tydzieńskich, 4 bulgarskich i 4 greckich. W nowo-otwartych sądach okręgowych cała procedura będzie się odbywała w językach tej narodowości, dla której sąd został powołany, dla zapewnienia słusznego prawa mniejszości narodowej.

Gen. Pershing powstrzymuje zaburzenia Chilijczyków

ARICA, (Chile), 24 sierpnia. — Gen Pershing, przewodniczący komisji plebiscytowej Tacna-Arica powstrzymał wybuch niebezpiecznych zaburzeń na terenie plebiscytowym, spowodowanych przez zwolenników republiki Chile, przeciw zwolennikom republiki Peru, którzy usiłowali rozdać pomiędzy mieszkańców terytorium plebiscytowego plakaty wywołujące mieszkańców spornego terytorium do głosowania podczas plebiscytu za przyłączeniem prowincji Tacna-Arica do republiki Peru.

Gen. Pershing, udał się natychmiast do przewodniczącego chilijskiej komisji plebiscytowej i oświadczył mu, że zwolennicy republiki Peru mają najzupełniejsze prawo do rozdawania plakatów agitacyjnych. Przewodniczący chilijskiej komisji plebiscytowej przyznał gen. Pershingowi słusność i oświadczył, że zwolenników do zachowania pokoju.

TEXAS ZOSTAŁ NAWIEDZONY HURAGANEM

HOUSTON, 24 sierpnia. — Kilkanaste osób doznało ciężkich uszkodzeń, a kilka domów zostało kompletnie zniszczonych skutkiem huraganu, jaki nawiedził dzisiaj miejscowości Seabrook, położoną na wybrzeżu zatoki meksykańskiej. Pogotowie ratunkowe ze wszystkich okolicznych miasteczek zostały wysłane na miejsce wypadku.

POŻAR OLBRYMIEJ PAPIEROWNI

BROOKLYN. — Powstał w niewiadomych powodach pożar szklarni wieloletniej rano olbrzymiej papierowni Runham Paper Mills, położonej nad kanałem Newton w Brooklynie, wyrażającą na 250,000 dolarów szkody.

Szuflerze w Deauville, Francja, zarabiają miliony

PARYŻ. — W miejscowości kapeluszniczej Deauville, szuflerzy sebrani z całego świata, pracują z wielkimi wyściskami, przetwarzając z ręk do ręk miliony dolarów, nie franków. Dochód dzienny kasyna wynosi 1,469,000 dolarów.

Francuskie wojsko alpejskie w drodze do Marokko

MIEDZYNARODOWY KONGRES SOCJALISTYCZNY W MARSYLII

NIEMCY DOMAGAJĄ SIĘ POWSZECHNEGO ROZBROJENIA

Dla usunięcia nieuniknionej wojny

MARSYLJA, 24 sierpnia. — Nastąpiło tutaj otwarcie międzynarodowego kongresu socjalistycznego, na którym pierwszy przemówienie przedstawił partii socjalistycznej R. Rudolf Hilferding, wyzwalając Ligę Narodów by przyjąć Niemcy w poczet swych członków bez żadnych warunków i domagając się powszechnego rozbrojenia wszystkich państw dla usunięcia nieuniknionej wojny. Delegat niemiecki wyraził przekonanie, iż rozbrojenie musi być powszechnym i kompletnym jeżeli wojna, która jest nieunikniona — ma być odsunęta. Rozbrojenie powszechne będzie duszą i ciałem paktu gwarantującego.

50,000 STRAJKUJĄCYCH CHINCZYKÓW POWRACA DO PRACY

Uzyskawszy zaspokojenie wielu swych żądań

WASHINGTON, 24 sierpnia. — Pędzących tysięcy robotników chińskich zatrudnionych w japońskich fabrykach bawełnianych w Szanghaju powróciło do pracy po uzyskaniu zaspokojenia przez japońskich baronów przemysłowych następujących żądań: 1) uznanie unii, 2) wypłata ma się odbywać w srebrnych dolarach, 3) udzielenie pomocy dla bezrobotnych pracowników fabrycznych, którzy nie mogą znaleźć pracy gdzie indziej, 4) robotnicy nie mogą być pozbawieni pracy bez dania powodu.

WŁOCH-FARMER PO-STRELIŁ SWYCH GOSCI PIKNIKOWCÓW

MIDLETOWN, N. J., 24 sierpnia. — Farmer włoski, Ammaturo, zamieszkały w Midletown, N. J., pozwolił towarzystwu złożonemu z kilku rodzin w liczbie 35 osób, odbyć piknik na swej farmie z zastrzeżeniem, iż dzieci nie zjadą małego ogrodu kwiatów. Początkowo goście i ich rodzice bawili się skromnie. Z chwilą, gdy rodzice się rozroszczli i stracili kontrolę nad dziećmi, te ruszyły się na gradki kwiatowe i zniszczyły je prawie dookoła. Farmer zażądał odpowiedniego wynagrodzenia. — Gdy przedstawiciel rodziców zaofiarował farmerowi 10 dolarów odszkodowania, rozwścieczony Włoch, podniósł trzymający w ręku strzebiel i położył przedstawiciela piknikowców trupem na miejscu. Po dokonaniu morderstwa farmer zbiegł w niewiadomym kierunku.

FRANCJA STRACIŁA 2,000 W WALCACH Z POWSTAŃCAMI SYRYJSKIMI

LONDYN. — Według wiadomości otrzymanych z Damasku, wojska francuskie straciły w walkach z powstańcami syryjskimi 2,000 zabitych i rannych, wliczając 23 oficerów, a także straciły 11 armat, 30 karabinów maszynowych i kilka aeroplanów. Walki podjął walczyć w dalszym ciągu. Powstańcy druzgocili bombardując francuskie załogi w twierdzy w Suida, przy pomocy armat zdobytych na Francuzach.

Cała rodzina bierze udział w morderstwie jednego ze swych członków

NEAPOL. — F. Penna, wieśniak włoski postrzelany się ze swym ojcem o sprawy majątkowe. W chwili, gdy syn kłócił się z ojcem, cała rodzina gołębła, ma siostry i bracia rzuciła się na niego i zabiła go na śmierć.

ROBOTNICZY Z P.P.S. GOTOWI DO USTĘPSTW W SPRAWIE STRAJKU

Robotnicy katolicy i komuniści nieprzejednani

(RADIOGRAM WŁASNY „NOWEGO ŚWIATA”)

WARSZAWA, 24 sierpnia. — Wielki strajk w przemyśle żelaznym, szczególnie w Warszawie i na Górnym Śląsku, trwa dalej. Robotnicy z Polskiej Partii Socjalistycznej okazują skłonność do ustępstw dla załatwienia niebezpiecznego strajku. Zaś robotnicy z katolickiej organizacji „Chrześcijańskiej Demokracji” (Chadecy) i robotnicy z Narodowej Partii Pracy (Enerpownicy) wespół z robotnikami z partii komunistycznej zajmują nieustępliwie stanowisko w sporze strajkowym.

Sytuacja gospodarcza i finansowa kraju z tego powodu jest dość poważna. Rząd, by mieć odpowiednie zasoby dla odparcia nowego ataku na złotego, ograniczył kredyty, co znowu pociąga za sobą dotkliwy kryzys handlowy. W całym kraju panuje jednak nadzieja, że obfite zbiory, które już prawie zostały zebrane z pola, pomogą do przetrawienia chwilowego kryzysu, przez przywrócenie równowagi w handlu zagranicznym.

POKÓJ GOSPODARCZY NIEMIEC — CELEM HINDENBURGA

Będzie się starał o przywrócenie normalnych stosunków ekonomicznych

WASHINGTON, 24 sierpnia. — Prezydent republiki Niemiec, gen. Hindenburg, w artykule wystosowanym do amerykańskiego wydawcy „Nation's Business” zapewnia przemysłowców i kupców amerykańskich, iż głównym jego celem, jest przywrócenie w Niemczech pokoju gospodarczego przez przywrócenie normalnych stosunków ekonomicznych w całym kraju. Prezydent von Hindenburg próbuje doprowadzić do zakończenia polsko-niemieckiej wojny ekonomicznej, która porząca się coraz dotkliwiej dawać za znaki niemieckiemu przemysłowi i niemieckiemu handlowi. W tym celu gen. Hindenburg polecił poczynić odpowiednie przygotowania do wznowienia obrad zerwanych przed kilką tygodniami polsko - niemieckiej konferencji dla zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Polską i Niemcami.

MORDERCY ANGLIEJSKIEGO WODZA ARMII EGIPSKIEJ STRACILI

Jeden ze spiskowców został skazany na dożywotnie więzienie

KAIRO, Egipt, 24 sierpnia. — Mordercy naczelnego wodza armii egipskiej, Anglika Sir Loe Stacka, skazani na śmierć w liczbie 7 osób, zostali straceni dzisiaj w 45 minutowych odstępkach.

Wyrok śmierci wydany na spiskowca Abdula Fotta Ponnaj, został zamieniony na dożywotnie więzienie, ze względu na zaślubi spiskowca, z powodu do starzenia rządowi podczas procesu potrzebnych dowodów. Spiskowcy szli na śmierć spokojnie z wyjątkiem dr. Szafik Mansoura. Po każdym straceniu, władze dokonywały egzekucji wewnątrz murów więziennych, wystawiały czarną chorągiew, na znak, iż ofiara została stracona. Ludność znajdującą się poza murami, przyjmowała w ciemnym milczeniu kaźń doradców podniesienie czarnej chorągiewi. Krewni straconych otrzymali pozwolenie na zabranie zwłok i pogrzebanie ich na cmentarzu.

Pamiętajcie o Komitetach im. Józefa Piłsudskiego

Korespondencja własna „Nowego Świata”

W CZWARTEK, 27-GO SIERPNIA Piłsudski oskarża

pisze T. W. DŁUGOSZOWSKI z Warszawy

Nowy Świat
Published Daily and Sunday by the
NEW YORK PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.
J. M. WOJCIK, Publisher and President
Domestic Wydawca: J. M. Wojcik, Editor
New York Office, New York, N. Y.
Subscription Rates: (United States and Possessions)
Single Copies: 10c
Six Months: \$5.00
One Year: \$9.00
Foreign: Single Copies: 15c
Six Months: \$7.50
One Year: \$12.00
Daily and Sunday: Single Copies: 10c
Six Months: \$5.00
One Year: \$9.00
NEW YORK CITY: Daily and Sunday: Single Copies: 10c
Six Months: \$5.00
One Year: \$9.00
MAIN OFFICE: 24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, between 15th & 16th Streets)
Telephone: BR 9-5555
BROOKLYN BRANCH: 586 Manhattan Avenue
Telephone: GR 9-5555

BEZPRAWIE W STOSUNKU DO MNIEJSZOŚCI POLSKIEJ

Wobec obecnego kursu polityki litewskiej bardzo mało można powiedzieć o, choćby jako tako uzasadnionych, prawach mniejszości polskiej na Litwie Kowieńskiej, natomiast ogromnie dużo o stosowaniu do tej ludności — bezprawiu. A nie mówię o tem pogłoski albo domysły na „słuchach” oparte, ale fakty, których zadaniem byłoby całkiem zaskończyć i żadne tendencyjne oświecenie całkiem przemłować nie potrafi.

Zasłonięciem prawdy usiłowała polityka sfer rządzących litewskich w pierwszym rzędzie przez sfalszowanie danych statystycznych o liczbie Polaków na obszarze dzisiejszej Litwy. Dawna statystyka rosyjska, jak wiadomo, nie podawała cyfr istotnych, gdyż jędnym z najuprzejmiej przeprowadzanych planów Rosji carskiej było wykazywanie — wbrew rzeczywistości, iż żyjących polskiego na Litwie, poza niedużą grupą większych posiadaczy rolnych, prawie niema. Żywił polski był tym jędnym czynnikiem, który polityce rosyjskiej przeszkadzał w twierdzeniu, że Litwa jest naturalną i historyczną częścią składową Rosji. W miejscowym elemencie litewskim, liczącym, lecz jeszcze nieświadomym narodowo, Moskale nie widzieli ani przeszkody, ani niebezpieczeństwa. Falszowanie statystyki, gdy chodziło o „Polaków litewskich” było przeto uprawiane bez żadnego skrupułu. Pomimo to jednak nawet te sfalszowane cyfry w obrachunkach rosyjskim podawały ilość Polaków, rdzennych mieszkańców dzienicji litewskiej, jako 9 proc. ogółu ludności.

Takie same wyniki przyniósł spis urzędowy przeprowadzony przez Niemców w czasie okupacji. Władze niemieckie kierowały się taką samą niechęcią w uznawaniu ludności polskiej na terenie Litwy — za Polaków, jak to czynił uprzednio rząd rosyjski i tak samo usiłowały w tym wypadku patrzeć na cyfry przez szkło pomniejszające. Widać więc, że owa liczba 9 procent stanowiła to minimum, którego, pomimo najgorliwszych chęci w tym kierunku, zataić nie było sposobu.

A jednak młody rząd litewski nie wahał się przesiągnąć w fałsz danych za zaborców i dawnych okupantów. W swym spisie mniejszości narodowych ogłosił — bezczelnie (trudno tu użyć łagodniejszego określenia), że ilość Polaków wynosi za ledwie 3.18 proc. Przy dokonywaniu tego spisu w 1923 roku dodano metodę — nową do rubryki środków przemocy, która już i bez tego niezaszczytnie bogata jest w historii świata. Mianowicie przyjęto w historii do Polaków zasady przedmiotowej i jakby „biologicznej”, co pochodzi z rodziny litewskiej, zapisany został arbitralnie jako Litwin, choćby oświadczył, że jest Polakiem, że się uważa za Polaka i po usługę polską czyni jak językiem domowym i rodzinnym. Pogwałcono najzupełniej wolę jednostki w państwie, które chce się nazywać demokratycznym.

Kampania wyborcza do sejmiku litewskiego w tymże samym 1923 roku już za dała kłam statystyczne rządowe. Wyborcy odwróty się pod terorem — w całym zanieciu tego wyrazu, bowiem władze już w 1919 roku wywiesiły hasło: „Kto chce być Polakiem, niech jedzie do Warszawy”. W myśl tego hasła urzędu, szkół i plebanji skazywano za rosnącą siłą osoby przynależące się do polskości. Treba było i dokładnego oświecenia i prawdziwej odwagi, by w tych warunkach głosić jako Polak i na Polaka. W wielu miejscowościach,

ściach, po wsiach zapadłych, gdzie wogóle wybór pisał do sejmiku przedstawia się jako rzecz nierealna, proboszcz Litwin zarządzał głosowaniem wieśniaków narodowości polskiej absolutnie według swoich dążeń zwinizystycznych. Wobec tego, rzecz prosta, że głosowała na wyborze listy polskie jedynie najbardziej uświadomiona elita ludności polskiej. A jednak i przy tym częściowym i okrojonym udziale mniejszość polska stanowiła 7.1 proc. ogółu głosujących.

Całkiem dokładną liczbę Polaków na Litwie Kowieńskiej ustalić jest w tej chwili niemożliwością z powodu braku danych, niemniej niepodobieństwem jest zwrócić na fakt, iż w masach ludowych krystalizują się dopiero pierwsiakowi zarówno polskości jak i litewskości. Jedne osobniki odnajdują w sobie litewskości, inne polskości. Mamy tu zjawisko kształtowania się rocznie psychicznego. Przez całe wieki było tu ściśle współzależne i pewien wspólny wyraz psychiki; teraz odwróty się różniczkowanie. Proces ten musiaby oczywiście nastąpić ale w innych warunkach, w warunkach normalnych i z uwzględnieniem istotnym praw cywilizacji demokratycznej — prawdopodobnie odbywały się cokolwiek inaczej. Dziś warunki przy uświadomianiu sobie samego siebie są dla Litwinów i Polaków krzyczącą nierównością.

W tym i jednak coby było tylko przynajmniej równość przez Rosjan jak i przez Niemców liczbę statystyczną dziećmi procent. To nie jest garść znikoma, to bez mała jedna dziesiąta wszystkich ludności na tej ziemi. I w imię prawdy nie można zapomnieć, że to — aż do lat ostatnich — część społeczeństwa najbardziej kulturalna i pod względem ekonomicznym najbardziej wyrobiona. I rzucano na głowy tej dużej mniejszości, wrośniętej od wieków w grunt tej ziemi — wyrok zagłady.

Zrzućmy Polaków ekonomicznie usunąć ich z życia politycznego i doprowadzić w najkrótszym czasie do zaniku — to od lat siedmiu program kierowników młodej republiki, rozpoczynającej życie od jakże gwałtownego i systematycznego gwałtu. Osoba stwierdzająca swą polskości, traktowaną jest przez władze z tego litu powodu — jako wroga państwa. A tak na całym obszarze, gdzie ludność polska mieszka w większych skupieniach, a więc w powiatach południowo-wschodnich z Kownem włącznie, panuje od 1919 roku aż po dzień dzisiejszy stan wojenny, czy też stan „wzmocnionej ochrony”, administracja i komendanci wojskowi posiadają nieograniczoną mocność i władzę nekonia tej ludności uciśkaniem.

Abym zrozumieć skalę i charakter bezprawia stosowanego do mniejszości polskiej na Litwie należy pamiętać o istotnym składzie społecznym tych warstw polskich. Zupełnie mylnym jest pogląd rozpowszechniony słusznie przez dawną politykę rosyjską i utrzymywany przez dzisiejszą politykę litewską, że Polakami w tym kraju byli i są jędnymi wiejskimi właścicielami ziemskimi, obszarnikami. Grupy liczące się do posiadaczy większych majątków ziemskich stanowiły i jeszcze stanowi mniejszość. W miastach większych i klasa drobno-miejszczańska w miasteczkach, jak również polska inteligencja zawodowa. Obok tego proletariatu robotniczy w znacznym stosunku ilościowym jest polski. Ale rzecz najważniejsza — to rozmaitość społeczna w polskim elemencie wiejskim. Przeszło trzecia część powierzchni dzisiejszego państwa litewskiego znajdowała się do czasu wojny w rękach polskich. Na tej przestrzeni było za ledwie kilka wielkich latyfundi, czyli dóbr. Cała reszta składała się z własności średniej i z własności całkiem drobnej, z tak zwanych okolic i zaścianków. Są miejscowości, jak na przykład, okolica miasteczka Kiejdan, gdzie dosłownie cała ludność wiejska, uprawiająca ziemię własnymi rękami to mieszkający zaścianków, Polacy. Teror kierowników polityki litewskiej, to nie walka z rzekomą reakcją społeczną w osobach obszarników Polaków, to łepienie polskości we wszystkich warstwach społecznych.

J. M. P.

CHAMBERLAIN A RAKOWSKI

Emigracyjne pisma rosyjskie podają następującą rozmowę posła sowieckiego Rakowskiego z Chamberlainem:

Rakowski wchodzi i mówi:
— Cześć!
— Co to znaczy?
— My wszystkie robimy ekonomicznie, pierwsze litery wystarczą: to znaczy „czest imienia klanistą”.
Chamberlain pomyślałszy, odpowiedział:
— Durak!
— A to co znaczy?
— To znaczy „dobro utro Rakowski”!

NA WIDOWNI

Tak zwani ludzie praktyczni myślą się w twierdzeniu, że idea jest zbytecznym wyidealizowaniem, naprzekład czemś w rodzaju deseru bez którego trudno byłoby się żyć. Myślą, że to nie jest praktycznym, raczej wręcz przeciwnie. Niepraktycznym jest nie widzieć i nie brać tego, co ujrzyć i osiągnąć można. Kurczę się jest niepraktycznym. Przecież każdy przynajmniej, że „im więcej tem lepiej” w sensach, nie oprócz wartości własnego życia, ale to nie a nie, absolutnie. Nawet miliony niepiętnie, ten najpowszechniej używany wyraz „posiadania” o tyle tylko są „naszymi” o ile rozporządzenie nimi wnoszą w naszą egzystencję zadowolenie jakichś chęci, czyli chęci do, to w danym wypadku nie wpływa na istotę stosunku i o ile dostarcza nam sposobów do ekspresji czyli wyrażania samych siebie. Każdy z nas jest zamknięty w kole własnej istoty; każdy ma to jędnym, co się w obrębie tym zawiera. Rzecz więc prosta, że jędnym praktycznym postępowaniem jest zawrzeć jak najwięcej ilosci o jak najlepszej jakości, czyli inaczej mówiąc, i rozszerzyć i możliwie wypchnąć to swoje kole, ten swój obszar i realny świat.

A trzeba pamiętać, że to kole, wśród których się obracamy, są rozszerzalne. Przetrząść się w istnienie innego człowieka nie możemy, ale zawsze stać nas na rozrost własnego istnienia. Zależy to tylko od woli rozwoju, od chęci wydobywania z samego siebie i z własnych warunków egzystencji wszystkiego, co z nich wydostać można. Taki rozwój powiększa wartość naszego życia, a więc wzmacnia nasz jędnym realny stan posiadania. Dalej jeszcze, tylko przez możliwość wszechstronnego rozwoju naszego indywidualnego istnienia stajemy się naprzekład i kłami, czy światami poszczególnymi indywidualnymi.

Przedem równym twierdzeniem, iż idea to sprawa „zbytku”, jest mniemanie, że szalenie idea, to czyn „ofarny” dla drugich. Oczywiście, korzystając z tego i łni ludzki, korzysta w pewnej mierze cały ogół ludzki, który rozwija i postępuje w ewolucyjnej drodze jędnym składowej „ideowej” działalności jednostek, ale przedewszystkiem i szalenie, oświecające swą życie idea, człowiek czyni dobrem samemu sobie, siebie samego wzmacnia trwale, własną czystością potęgę, znajduje swoją rację bytu.

J. M. P.

Z PRASY I O PRASIE

Czytamy w clevelandzkich Wiadomościach Coedziennych: „Jędnym z powodów, dla których bogactwo i rozwój w Cleveland — Keith Palace, wystawiano są, przedstawiając wydawnictwa niemieckich okupacji przez rząd polski. Na obrachkach widzieli się wydawnictwa, sprzedanych jak było w barach wojkowych w Pile. Na poszukiwanie ze strony jędnym brzo, obrotu całego nasami. Inne, z maki z słoni w pierci, przytęże derkami i łachmanami, bez trosk bez żadnych wygód. Dalej widzieli w Wiedniu stał Niemcy i klient jak było do cięgarów w jakich, w których zarzeczaj był do się przewozi. Po kilkunastu godzinach spakowane jest do jędnym wagonu.”

Wszystkie te obrachki zapożyczyły się w naszym, że wszystkie te w tym wina jest Polska, że ci wyidealizowani i w takich warunkach się znajdują.

Jest to piękna propaganda przeciw Polsce. Wiednia Niemcy, że bezkrytycznie maso traktowali mało wiedzą, jak to tam cała ta umowa wieloletnia, była między Polakami i Niemcami, że Polska na brała swoich, a Niemcy swoich w takich stał Niemcy i tem, że na sto tysięcy Amerykanów, jeden tylko może wie, iż Polska nie obwinia rządu niemieckiego, co wyidealizowani Polacy, i Niemcy, nie przysięgał z otwartym rękoma, cięciac się z ich powrotem, a przyjmując ich tak, jak matka własne dziecko.

Wypowiedzi to wszystko, spędlili Niemcy swych wydawnictw, jak było w barach nadgranicznych, sprawdził korespondentów pism zagranicznych i powołał ich, i patrząc, co Polska zrobiła. Patrząc, na jakie okropności nasrafił naszych ludzi i niewiele daleki. Nikteto tu, ale przypominając sobie, że Polacy i Niemcy, nie przysięgał z otwartym rękoma, cięciac się z ich powrotem, a przyjmując ich tak, jak matka własne dziecko.

Mogłaby Polska ta sama bronić odwracając stali Niemców, ale na to trzeba dobrać zorganizowanego burza propagandyzanego, a tego Polska nie ma. Mogłaby zebrać obrachki, jak Niemcy wrzuciła Polaków i jak Polska przysięgała tych wydawnictw chlebem i solą, jak zapewnia swym opatkiem pomoc transportową i opiekę sanitarną i materialną.

Na to wszystko, powtarzając, potrzebna jednak dobrać zorganizowaną burza propagandyzanego, a tego Polska nie ma.

Z POLA PRACY

NOWA ANGLIA ZASTANAWIA SIĘ, JAK ZARADZIĆ BRAKOWI WĘGLA, GDYBY STRAJK GÓRNICZY Z RZECZYWISTOŚCI DOSZEDŁ DO SKUTKU

Następujące stany Nowej Anglii już obecnie zastanawiają się nad możliwością braku węgla, gdyby przyszło do strajku w zagłębiu twardego węgla w dniu 1-go września r. b.: Massachusetts, New Hampshire, Vermont, Rhode Island i Connecticut. Powyższe stany reprezentują znaczącą część ogólnego przemysłu Stanów Zjednoczonych.

W Nowej Anglii zawiązał się komitet, który postawił sobie za zadanie informowania publiczności, jak ma się zachowywać w wypadkach braku węgla i co ma używać, jeżeli w rzeczywistości twardego zabraknie węgla.

Powyższą decyzję powzięto na posiedzeniu gubernatorów, pod przewodnictwem gubernatora stanu Massachusetts, A. T. Fullera. Obecnymi byli przewodniczący powyższych wyszczególnionych stanów. Nawzajem są zbytnie.

Gubernator Fuller rzekł: „Stan Nowej Anglii może się odróżnić z jędnym twardego węgla, nie będąc tego wasalem. W tym właśnie celu zwołana została niniejsza konferencja. Właściciele kopalń węgla mają ustawicznie zatargi z górnikami. Powinniśmy postarać się o to, by twarde węgiel zastąpić innym substytutem, zwłaszcza, że takowej istnieją i do tego w obfitości ilości”.

Gubernator Fuller odczytał telegram od sekretarza „New River Coal Operator's Association”, który mu donosił, że w stanie West Virginia wyprodukowano bezdymny węgiel twardej, który posiada większą siłę opalową, przy mniejszych kosztach produkcji od twardego węgla naturalnego.

John Hays Hammond, były członek rządowej komisji węglowej oświadczył zebranym, iż zdaniem jego nie przysiędo do strajku węglowego w dniu 1-go września. Gdyby jednak do strajku przyszło, będzie on krótkotrwały, oświadczył zebranym mówca powyższy.

Prywatne przedsiębiorstwa chcą zaniegać węglem nieporozumienia

Pewne firmy przemysłowe, nie stając na boku przemysłu węglowego, postanowiły rozpocząć starania, celem zaniegania ewentualnego strajku w zagłębiu twardego węgla, który prawdopodobnie wybuchnie z dniem 1-go września. Onegdaj odbył się w Wilkes-Barre, Penna. zjazd najpromienniejszych przedsiębiorców, którzy zastanawiali się nad środkami zaradczymi, gdyby strajk węglowy doszedł do skutku. W zjeździe wzięło udział około stu delegatów. Zjazd uchwalił wybranie specjalnego komitetu, złożonego z szesnastu członków, którego zadaniem mają być starania niedopuszczenia do strajku węglowego. Zarząd uni „United Mine Workers of America” wydał do członków swych ostrzeżenie, że ich przed podobnym strajkiem. Zarząd uni twierdzi, że podobno kłopot nie mającego niegrodzi sprawie górniczej. Odezwa zarządu uni górniczej odmawia, że strajk jest już niemal nieunikniony i że takowy wybuchnie z dniem 1-go września.

J. M. P.

Z PRASY I O PRASIE

sej skell bura propagandy polskiej a bura my takiego nie ma, dlatego Polaka cierpi w opinii świata. Kiedy nastąpi u nas pod tym względem poprawa?”

Porządek niemiecki w Pile

Napiw wydanych w Polsce niemieckich w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia osiągnął punkt kulminacyjny. W ciągu 24 godzin przejechało granicę przeszło trzy tysiące wychodźców. Przysięga, jakie Niemcy zgłoszali wychodźcom, uraga wszelkim opinionom. Umowa w sprawie terminu wysiedlenia opłatów podpisana została w Wiedniu dnia 30 sierpnia 1924 roku, termin więc 1 sierpnia 1925 roku był dobrane przez Niemców, a jednak rząd nie przygotował się na przyjęcie wychodźców. Umieszczono ich w zabudowaniach dawnej fabryki lotniczej Albatros, a gdy nie starczyło miejsca skierowano wychodźców do budynków szkolnych. Jędnym wojenni w czasie wojny byli bardziej ludzko umieszczeni, aniżeli wychodźcy, powracający do ojczyzny. Pierw szej nocy wychodźcy spali na gołej ziemi. Mimo nadzwyczaj wysiłków komendanta, obywateli, nie dano sobie rady z rozmiarem wycieczek. Stosunki sanitarne są wprost niesłychane. Wskutek braku opieki lekarskiej wydarzyło się kilka wypadków śmierci i kilka wypadków chorób zakaźnych, a z 20 noworodków, które w obzie koncentracji przyszły na świat, zmarało kilka wskutek braku wszelkiej opieki. Ludność niemiecka jest do żywego oburzona na niedbałość, okazaną przez rząd przy przyjęciu wychodźców niemieckich. Zdaje się, że popędzono zasady błąd, skierując wszystkie grupy wychodźców w jedno miejsce, zamiast rozdzielić je na rozmaite miejscowości.

Wspietanie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

Skóra z rekina w przemyśle szewskim

Ze względu na to, że fabrykantom skóry od pewnego czasu dawał się odczuwać brak skóry, dokonano prób ze skóry rybia, a zwłaszcza z rekina, która okazała się najbardziej w przemyśle szewskim odpowiednią. W związku z powyższym powstały już nawet specjalne przedsiębiorstwa, które się trudnią polowaniem na rekiny. Pewna kompania donosi, że dziennie łapie 200 rekina. Specjaliści twierdzą, że skóra z rekina jest o wiele trwalsza od zwierzęcej, będąc odporna o wiele również tańszą.

Jędnym techniczna szkoła automobilowa

Praktyczne kursy wycieczki na auto, mechanika, elektryka, w jędnym polskim i angielskim przez naszego dyrektora, A. T. Fullera, 1700 E. 17th Street, New York City. Gwarantujemy otrzymać licencję, instrukcję, kompletny kurs i egzamin. W niedzielę od 11 rano do 6 po południu. New York Automobile School, 229 Second Ave., 94 Street, New York City.

Praktyczne kursy wycieczki na auto, mechanika, elektryka, w jędnym polskim i angielskim przez naszego dyrektora, A. T. Fullera, 1700 E. 17th Street, New York City. Gwarantujemy otrzymać licencję, instrukcję, kompletny kurs i egzamin. W niedzielę od 11 rano do 6 po południu. New York Automobile School, 229 Second Ave., 94 Street, New York City.

POLE PRACY DLA MECHANIKÓW AUTO-MOBILOWYCH

Jezeli porównamy zarobki pro-
tego robotnika, albo nawet pra-
cownika biurowego z zarobkami
wykwalifikowanego mechanika,
wtedy przekonamy się, że jest wiel-
ka różnica. Jezeli do tego jesz-
cze weźmiemy od rożnawo spo-
sób traktowania robotnika a me-
chanika, również inne warunki
pracy, wnet przekonamy się, że
zauważa różnicę jest bardzo
poważna, i że warto się uczyć.
Ale czego się uczyć? W której
gałęzi przemysłu jest dobre po-
le do pracy? Obydwa, wprost
nie do uwierzenia rozwijają się
szybko przemysł samochodowy
i przemysł lotniczy. Młodziemu
człowiekowi bardzo interesujące
i korzystne pole pracy, również
niepoślednie sposobności otwar-
cia własnego interesu.

Powiadają, że mechaników au-
tomobilowych jest zawiele, że
gdzie się tylko obejrzeć, to jest
jaki mechanik samochodowy...
Tak, mechaników takich, których
się nimi są nazywali, takich,
którzy powiadają, że już umi-
ją zmontować i złożyć maszynę i pu-
ścić ją w ruch kłopotliwie jest
dostyc dużo, lecz w gruncie rze-
czy nie są to zadni mechanicy i
nimi prawa nazywać się nie ma-
ją. Takich nim może zatrudni-
ć, ale nie może, a jeżeli chce
być zatrudnionym, to musi prze-
biec przez pierwsze lepsze
specjalności znowu ich od-
prawia od pracy. Natomiast
dobrych mechaników automobi-
lowych, ludzi, którzy są w stanie
przygotować maszynę do do-
brzego stanu mechanicznego, lu-
dzi z technicznym w tym kierunku
wyszkoleniem, takich, którzy
wykonają pracę ku ogólnemu za-
doleniu, jest bardzo mało i ta-
kich właśnie poszukują. Pewien
właściciel garażu, w pobliskim
miasteczku zgłosił się do Insty-
tutu po mechaniczną automobi-
lowego, posiadającego gruntowne
wyszkolenie i opowiadał, że
codziennie do niego przychodzi-
ło około pięćdziesięciu tak za-
mechaników po pracę. On mimo
tego z tej armii partaczy nie
miał wstanie wybrać ani jednego
dobrego, więc prosił, aby szkoła
zarekomendowała jednego z do-
brych mechaników.

Ala jak zostać dobrym me-
chanikiem samochodowym? Na me-
chanika samochodowego można
stać najlepiej i najprędzej w
szkole, nie w odpowiedniej szkole. Nie
w takiej szkole, która za pewną
zapłatą i po czasie kilkunasto-
dniowym lub nawet kilku miesię-
cznym gwarantuje, że dyplom,
bo za krótki czas nie może stać
dobrym mechanikiem. Kto
chce być dobrym mechanikiem
automobilowym, powinien uczyć
się kilka lat w garażu, a jeżeli
chce się nauczyć prędzej, to po-
winien wstąpić do szkoły, która
ma program dłuższy i nietylko
uczy praktyki i teorii, techni-
ki, daje ogólne wykształcenie,
bez którego dalszy rozwój me-
chanik obecnie się nie może. Wreszcie
trzeba na to uważać, że nie dy-
plom, ale człowiek sam musi za-
jąć się pracą reparacyjną. Nie
wystarczy mieć dyplom, trzeba
umieć pracować.

Takich szkół w Ameryce jest
bardzo dużo. Szkoły te są bar-
dzo przystępne. Nam Polakom

JERSEY CITY

Zawiadomienie

W niedziele 6-go września
w uroczym Washington Grove Pa-
rk odbędzie się wielki piknik
Polsko-Amerykańskiego Klubu
Demokratycznego.
Będzie mnóstwo gier tow-
rzych i niezaplanowane. Do tań-
ców przygrywać będzie orkestra
pod batutą prof. Mroza.
Ogłoszenie. Pożyczyć o godzinie
2:30 po południu.
Dojazd z domu miasta tram-
wajem Hudson ze zmianą na tram-
waj Passaic, idący po Paterson
Plaink Road.
Za komitet,
(21.23.25.27) A. Dzielan

KALENDARZYK ZABAW

25 sierpnia Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

26 sierpnia Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

27 sierpnia Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

28 sierpnia Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

29 sierpnia Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

30 sierpnia Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

31 sierpnia Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

1 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

2 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

3 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

4 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

5 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

6 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

7 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

8 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

9 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

10 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

11 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

12 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

13 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

14 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

15 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

16 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

17 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

18 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

19 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

20 września Placik Tow. Spółwa im.
Jana Jakuba z Pasaic, N. J. w Bi-
mont Park, Garden State, N. J.

21 września Wielki Piknik Klubu De-
mokratycznego w Washington Grove, Passaic,
N. J.

BOLSZEWICY WYPO- WIEDZILI WOJNE WIELKIM LITEROM

Wyrzucają z drukarni, jako abli-
żujące pouzecznej
równości

MOSKWA, 24 sierpnia. — Bol-
szewicy powołali równości, roz-
znosząc nałoty „kapitał” (du-
żo litery). Wszystkie „kapita-
li” mają być wyrzucone z dru-
karni.
Żądał tego K. Salowski, który
zwrócił się w tej sprawie do
komisarza oświecenia publicznego.

Reforma ta ma na celu zrów-
nanie wszystkich liter, co Sa-
lowski wierzy, będzie miało ten
skutek, że umożliwi drukowa-
nię takich książek, gdyż „zau-
waża” na fali drukarskiej, zmnie-
szy pracę czerceń i zmniejszy
liczbę liter wymaganych
w drukarniach.
Dziwna ta propozycja spotka-
ła się z krytyką niektórych eks-
pertów. Twierdzą oni, iż po-
ciągłaby za sobą znaczne wy-
datki na, więcej liter w miejsce
wyrzucanych „kapitałków”.

Ci, którzy wyryłki się oby-
watelstwa amerykańskiego
będą deportowani

BUFFALO, N. Y., 24 sierpnia. —
Wicekonsul amerykański w
Warszawie p. Pawlak, bawący
na wakacjach w swoim rodzin-
nym mieście Buffalo, powiada,
że ci, którzy wyrzylki się oby-
watelstwa amerykańskiego po
przejściu do Polski i po kilku
latach powródli do Ameryki w
celach nabywania naukowych i
znowu się osiedlił, będą przez
rząd tutejszy deportowani. Li-
ście takich ma już konsul ame-
rykański w Warszawie przygo-
towane. Na liście tej są znane
wśród wychodźców oszołostki,
które ta droga przyszkolił
prawo emigracyjne.

Bojkot Anglików w Chinach
wzrasta

HANKOW, 24 sierpnia. — An-
gliko-chiński rokowania w
celu nawiazania współpracy
władz angielskich z policją chiń-
ską dla obrony kolonii europejs-
kich w Chinach zostały nagle
przerwane, gdy delegaci chiń-
scy przedstawili propozycję
z żądaniem wypłacenia 75.000
dolarów odszkodowania za zabij-
stwo obywateli chińskich, pod-
czas zaburzeń strajkowych od
11-go czerwca do 10-go sierpnia.
W następstwie zerwania u-
kładów, chińska izba handlowa

wymaganych około jej domu
przez departament zdrowia, ska-
rze on ją na \$50 tysięcy.

Ocenie okazało się, że na-
prawki nie są jeszcze ukończo-
ne, lecz gdy wywołano sprawę
p. Cwiklinskiego, inspektor Ves-
per zeznał, że obecnie odbywa
się ta naprawa, która będzie
prawdopodobnie skończona za
jaki dzień.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

Wobec zeznania inspektora
Vespera, sędzia wystrzymał się
z wydaniem wyroku.

POLSKA DOSTARCZA BOL- SZEWIKOM BOJOWOC

Skutki osławionego systemu
„wymienego”

WARSZAWA, 24 sierpnia. — Ba-
dania daktyloskopijne prze-
prowadzone przez policję śle-
dzczą doprowadziły do wniosku,
że jeden z trzech terrorystów, up-
łynych w ubiegłym tygodniu o krwa-
wych walkach na ulicach War-
szawy, nazywa się Władysław
Huebner.

W swoim czasie już zapre-
żony informacji prasy czer-
wonej o tem, że terrorysta ten
nazywa się Płajkowski. Wyniki
śledztwa to nasze zaprzecze-
nie całkowicie potwierdziły.
Huebner w roku 1920 był ska-
zany za czynną akcję komuni-
styczną na piodolentę więzie-
nia, a następnie wymieniony na
jednego z zakładników polskich.
Po pewnym czasie wrócił on do
Polski w charakterze organiza-
torów bojówk terrorystycznych-
komunistycznych.

Na śledztwie w dniu dzisiej-
szy Huebner zaprzeczył jako-
by to było jego nazwisko i twier-
dził, że nigdy w Rosji nie był.

Belgijska komisja długów
pocwicila do Europy

NEW YORK. — G. Theunis by-
li premier Belgii i baron de Car-
tier de Marchienne ambasador
belgijski do St. Zjedn. przywo-
dził belgijskiej komisji długów wo-
jennych odjechał zyski do Europy
wraz z wszystkimi człon-
kami komisji.

PHILADELPHIA, PA.

Polski Balet zdobywa
uznanie

Polski Balet pani Niemen-
Krupskiej, który w zeszłym ty-
godniu występował w teatrze
Keitha, zdobył sobie ogólne u-
znanie.

Pani Niemen-Krupska
otrzymała bardzo wiele listów
od Amerykanów z uznanie
dla artystycznej pracy. Naj-
ważniejsze jest to, że pani
Niemen-Krupska podpisała
dwaga-terminowe kontrakty
na artystyczne tournée tak,
że objeżdże większe miasta
amerykańskie od Atlantyki do
Pacyfiku. Na to tournée poje-
dzie 8 najlepszych uczennic pani
Niemen-Krupskiej.

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

Pamiętajcie o Komitacie im.
Józefa Piłsudskiego

był z dyktatorem Hiszpanji
Primo de Rivera odnośnie ofe-
rmy przed wyprawą do Maroka
rozkładając wyraził przekonanie,
iż wojna marokańska zostanie
ukończona przed zimą przy po-
mocy stu pięćdziesięciu tysięcy
wojsk francusko-hiszpańskich.
Powstańcy marokańscy zdają
się sprząwać z przewagi wojsk
francuskich i zapowiedzieli wal-
kę na śmierć i życie na grzbie-
tach Gór Atlas oddzielających
hiszpańskie Marokko od francu-
skiego.

POLESI DETEKTYWI

Equilibrium, powiatu
Stonewall

Zadania krymi-
nalne, cz. 1

Wieloletni do-
świadczenia

Wieloletni do-
świadczenia

Wieloletni do-
świadczenia

Wieloletni do-
świadczenia

Wieloletni do-
świadczenia

</